

**Uchwała Nr VIII/78/11
Rady Gminy w Lubaszu
z dnia 22 czerwca 2011 r.**

w sprawie: odmowy usunięcia naruszenia prawa dotyczącego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lubasz, na obszarze działek nr 175/1, 175/2, 177/5, 177/8 i 199 położonych w obrębie wsi Dębe

Na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r., Nr 142 poz. 1591 ze zmianami)

Rada Gminy w Lubaszu, uchwała co następuje:

§ 1. Odmawia się uwzględnienia wezwania do usunięcia naruszenia prawa dotyczącego Uchwały Nr VII/80/03 Rady Gminy w Lubaszu z dnia 28 sierpnia 2003 roku w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lubasz, na obszarze działek nr 175/1, 175/2, 177/5, 177/8 i 199 położonych w obrębie wsi Dębe ponieważ w/w plan zagospodarowania przestrzennego uchwalony został zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami (ustawa z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym).

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy Lubasz.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uzasadnienie
do uchwały Nr VIII/78/11
Rady Gminy w Lubaszu
z dnia 22 czerwca 2011 r.

Wnioskiem z dnia 28 marca 2011 r. Zenon i Marlena Kaczmerek wezwali do usunięcia naruszenia prawa w zakresie uchwalenia planu zagospodarowania przestrzennego na obszarze działek nr 175/1, 175/2, 177/5, 177/8 i 199 położonych w obrębie wsi Dębe.

W swym wezwaniu kwestionują zapisy w/w planu posługując się wymogami przepisów ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z dnia 27 marca 2003 roku, gdy tymczasem plan opracowywany był pod rządami ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku o zagospodarowaniu przestrzennym. Podstawową różnicą pomiędzy tymi ustawami w stosunku do planu miejscowego jest wprowadzenie w ustawie z 2003 roku elementów, które zawierać powinien plan **obowiązkowo**, tymczasem ustawa z 1994 roku wymagała jedynie elementów z wymienionego w niej katalogu **w zależności od potrzeb**. Wszystkie te elementy zostały przeanalizowane i wprowadzone do ustaleń planu wg potrzeb.

Nie można w zakresie oceny naruszenia prawa posługiwać się prawem, które w okresie opracowywania mpzp i procedury jego uchwalania **nie istniało**.

Z powyższym stanowiskiem, które odpowiada regulacją prawnym należy w całości się zgodzić. Z dniem 11 lipca 2003 roku weszła w życie ustawa z dnia 27.03.2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717), która w tej konkretnej sprawie nie miała zastosowania, na mocy art. 85 ust. 1, który stanowił, że do spraw wszczętych i nie zakończonych decyzja ostateczną przed dniem wejścia w życie ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe. W tej sprawie zastosowanie będą miały przepisy ustawy z dnia 07.07.1994 roku o zagospodarowaniu przestrzennym.

Dodatkowo należy stwierdzić, że wezwanie do usunięcia naruszenia prawa jest bezpodstawne, ponieważ:

Z art.101 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym z dnia 08.03.1990 roku wynika, że;
1. Każdy, czyj interes prawny lub uprawnienie zostały naruszone uchwałą lub zarządzeniem podjętymi przez organ gminy w sprawie z zakresu administracji publicznej, może - po bezskutecznym wezwaniu do usunięcia naruszenia - zaskarżyć uchwałę do sądu administracyjnego.

Środek prawny określony w art. 101 w istocie rzeczy służy do ochrony prawnej (sądowej) jednostek **przed bezprawnymi działaniami organów gminy** (innych organów wykonujących zadania gminy), stanowiącymi ingerencję w sferę ich praw i wolności. Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 24 sierpnia 2007 r., II OSK 1033/07, LEX nr 384677, podkreśla: "Skarga uregulowana w art. 101 ust. 1 u.s.g., jest przysługującym mieszkańcom gminy prawnym środkiem ochrony realnego, własnego interesu prawnego i realnych, własnych uprawnień przed rzeczywistym nielegalnym wkroczeniem w te interesy i uprawnienia organu gminy wydającego akt generalny z zakresu administracji publicznej".

Nie jest to także rodzaj skargi powszechnej, środek ten bowiem wyraźnie nakierowany jest na ochronę praw podmiotowych. Nawet ewentualna sprzeczność uchwały z prawem nie daje legitymacji do wniesienia skargi, jeżeli uchwała ta nie narusza prawem chronionego interesu prawnego lub uprawnienia skarżącego .

Skargę na uchwałę (zarządzenie) organu gminy może wnieść tylko ten, kto zgodnie z normą prawa materialnego ma interes prawny lub uprawnienie. Przez pojęcie interesu prawnego należy rozumieć interes zgodny z prawem i interes chroniony przez prawo. Istotą interesu prawnego jest jego związek z konkretną normą prawa materialnego - taką normą, którą można wskazać jako jego podstawę i z której podmiot legitymujący się tym interesem może wywodzić swoje racje (z uzasadnienia postanowienia NSA z dnia 26 sierpnia 2009 r., II OZ 703/09, niepubl.).

Przepis art. 101 przyznaje legitymację skargową podmiotowi, którego interes prawny lub uprawnienie zostały naruszone wskazanymi aktami. Zatem nie chodzi tutaj jedynie o oddziaływanie na interes prawny (uprawnienie), ale o stan dalej idący, polegający na takim oddziaływaniu, które powoduje jego naruszenie. Można założyć, że zachodzą tego rodzaju sytuacje, kiedy uchwała organu gminy oddziałuje na interes prawny (uprawnienie) określonego podmiotu, jednak interesu tego nie narusza.

W przedmiotowej sprawie nie zaistniały przesłanki do wniesienia skargi ponieważ nie można dopatrzeć się bezprawnego działania Rady Gminy przy uchwalaniu planu, albowiem zmiany wprowadzone do planu nie naruszają ani interesu prawnego ani uprawnień Państwa Kaczmarek. Służebność przechodu i przejazdu istniała już w dacie sporządzenia planu i była wpisana w księdze wieczystej. Plan uwzględnił zatem istniejący stan faktyczny i prawny tych nieruchomości oznaczając ten teren symbolem K 1, jako teren komunikacyjny, bo służebność była już ustanowiona. Dodatkowo plan ten uchwalany był pod rządami starej ustawy z 1994 roku o zagospodarowaniu przestrzennym, która uzależniała wprowadzanie pewnych elementów w zależności od potrzeb i wszystkie te elementy zostały przeanalizowane i wprowadzone do ustaleń planu wg potrzeb natomiast w obecnym stanie prawnym - ustawa z 2003 roku reguluje jakie elementy w planie muszą być obowiązkowo, co jednak w tej sprawie nie ma zastosowania.